

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Łaskiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogusław Suter SSR del. Sławomir Kuczyński
Protokolant:	st. sekr. sądowy Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z wniosku P. O.

z udziałem M. O.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 28 września 2012 r. sygn. akt II Ns 1189/11

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

- 1. dodać do punktu I podpunkt 5) o treści: środki pieniężne w kwocie 594,88 złotych;**
- 2. dodać punkt I.a o treści: ustalić, że P. O. i M. O. dokonali nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty P. O. o wartości 1.372 złotych;**
- 3. w punkcie IV przyznać wnioskodawcy również środki pieniężne szczegółowo opisane w pkt. I.5);**
- 4. w punkcie V kwotę zasądzoną od P. O. na rzecz M. O. podwyższyć do kwoty 1.175,44 (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt pięć 44/100) złotych.**

II. oddalić apelację uczestniczki postępowania w pozostałym zakresie i apelację wnioskodawcy w całości.

III. nakazać ściągnąć od wnioskodawcy i uczestniczki postępowania na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Białymstoku) kwoty po 792,67 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

IV. stwierdzić, że zainteresowani ponoszą we własnym zakresie pozostałe koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Białymstoku w pkt I ustalił, że w skład majątku wspólnego M. O. i P. O. wchodzi:

1) nieruchomość zabudowana położona w B. przy ulicy (...), o powierzchni 0,0543 ha, o numerze geodezyjnym (...), dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych w B., prowadzona jest księga wieczysta nr (...), o wartości 341.000 zł.,

2) nieruchomość niezabudowana położona w B. przy ulicy (...), o powierzchni 0,1476 ha, o numerze geodezyjnym (...), dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych w B., prowadzona jest księga wieczysta nr (...), o wartości 279.000 zł.,

3) ruchomości o łącznej wartości 6.990 zł., w postaci:

a) łóżko z szufladami,

b) krzesło bujane – konstrukcja kratowa,

c) łóżko piętrowe dzieci,

d) szafka wąska - regał pod rty,

e) komputer D.,

f) telewizor S.,

g) dvd,

h) ozdoba – słoń z gipsu,

i) stół pokojowy rozkładany,

j) krzesła 4 szt.,

k) odkurzacz 2200 W,

l) dzwonek z mosiądzu,

ł) rowery 2 szt. z przyczepą,

m) choinka z ozdobami,

n) gramofon,

o) pościel,

ó) poduszki 2 szt.

p) rakiety tenisowe 2 szt.,

r) walizki 2 szt.,

s) boxy skóropodobne,

t) stół i 6 szt. krzeseł drewnianych,

- szczegółowo opisanych w opinii biegłego z zakresu szacowania ruchomości J. B. z dnia 14.03.2012 r. (k. 148-190 akt), która to opinia stanowi integralną część niniejszego orzeczenia,

4) kwota 70.560 zł., stanowiąca równowartość sprzedanego samochodu osobowego marki B. (...) T. z 2005 r.,

W pozostałym zakresie wniosek oddalił (pkt II).

Ustalił, że P. O. poniósł z majątku osobistego na majątek wspólny wydatek w wysokości 1.186 zł (pkt III).

W pkt IV Sąd Rejonowy dokonał podziału majątku wspólnego M. O. i P. O. w ten sposób, że :

1) przyznał wnioskodawcy P. O., synowi J. i J., własność nieruchomości niezabudowanej położonej w B. przy ulicy (...), szczegółowo opisanej w pkt. I.2) orzeczenia i prawo do kwoty 70.560 zł. szczegółowo opisanej w pkt. I.4) orzeczenia,

2) przyznał uczestniczce M. O., córce Z. i D. H. (1), własność nieruchomości zabudowanej położonej w B. przy ulicy (...), szczegółowo opisanej w pkt. I.1) orzeczenia i własność ruchomości szczegółowo opisanych w pkt. I.3) orzeczenia;

Tytułem spłaty zasądził od P. O. na rzecz M. O. kwotę 192 zł. (sto dziewięćdziesiąt dwa złote) płatną w terminie 7 (siedmiu) dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym, na wypadek uchybienia w terminie płatności (pkt V).

Nakazał pobrać od uczestniczki M. O. na rzecz Skarbu Państwa, tytułem brakujących kosztów sądowych tymczasowo wydatkowanych z sum Skarbu Państwa, kwotę 645,20 zł. (sześćset czterdzieści pięć złotych dwadzieścia groszy) (pkt VI).

Zasądził od M. O. na rzecz P. O. kwotę 1.177,40 zł. (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt siedem złotych czterdzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt VII).

Stwierdził, iż zainteresowani w pozostałym, zakresie ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt VIII).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że M. O. z domu H. i P. O. zawarli związek małżeński 22 stycznia 2002 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w S., zapisany w księdze małżeństw pod numerem (...). Związek małżeński został rozwiązany 19 listopada 2010 r. przez Główny Urząd Wydziału Rodzinnego Najwyższego Sądu Orzecznictwa Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii. Orzeczenie uprawomocniło się dnia 26 stycznia 2011 r. Strony posiadają dwóch synów: K. 11 lat i K. 5 lat. W trakcie trwania małżeństwa strony obowiązywała małżeńska wspólność ustawowa. Po zawarciu związku małżeńskiego małżonkowie zamieszkali w L., gdzie jeszcze przed ślubem razem mieszkali i pracowali.

Sąd I instancji wskazał, że w trakcie trwania wspólności małżeńskiej wnioskodawca i uczestniczka nabyli nieruchomość niezabudowaną położoną w B. przy ulicy (...), o powierzchni 0,1476 ha, o numerze geodezyjnym (...), dla której w Sądzie Rejonowym w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych w B. prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Następnie nabyli nieruchomość zabudowaną położoną w B. przy ulicy (...), o powierzchni 0,0543 ha, o numerze geodezyjnym (...), dla której w Sądzie Rejonowym w IX Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Sąd I instancji ustalił również, że wnioskodawca i uczestniczka postępowania posiadali majątek ruchomy, między innymi rzeczy stanowiące wyposażenie domu w L. o łącznej wartości 6.990 zł, tj.: łóżko z szufladami, krzesło bujane, łóżko piętrowe dzieci, szafka wąska- regał pod TV, komputer D., telewizor S., dvd, ozdoba- słoń z gipsu, stół pokojowy rozkładany, krzesła 4 szt, odkurzacz 2200 W, dzwonek z mosiądzu, rowery 2 szt. z przyczepą, choinka z ozdobami, gramofon, pościel, poduszki 2 szt., rakietki tenisowe 2szt., walizki 2 szt., boxy skóropodobne, stół i 6 szt. krzeseł drewnianych. Ponadto w czasie trwania związku małżeńskiego małżonkowie zakupili samochód osobowy marki B. (...) T., który został sprzedany przez wnioskodawcę w 2010 roku za kwotę 14.000 funtów brytyjskich.

Z dalszych ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji wynika, że małżonkowie w czasie trwania związku małżeńskiego byli aktywni zawodowo. Wnioskodawca prowadził własną działalność gospodarczą. Uczestniczka natomiast, po zawieszeniu własnej działalności gospodarczej, pracowała razem z mężem. Wnioskodawca obecnie mieszka i pracuje w A., osiąga dochód stanowiący równowartość około 3.000 złotych. Uczestniczka prowadzi sklep odzieżowo-obuwiczny w C., jej dochód wynosi około 1.200 złotych miesięcznie. Uczestniczka obecnie sprawuje bezpośrednią opiekę nad synami K. i K..

W tych okolicznościach Sąd I instancji ustalając skład majątku wspólnego odwołał się do art. 31 § 1 krio oraz do art. 43 § 1 krio, wskazując że udziały byłych małżonków w majątku podlegającym podziałowi są równe.

Sąd Rejonowy wskazał, że z niesprzecznych oświadczeń stron i całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi nieruchomości niezabudowana położona w B. przy ulicy (...) oraz nieruchomości zabudowana położona w B. przy ulicy (...). Na okoliczność podania aktualnej wartości rynkowej obu nieruchomości Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Biegła określiła wartość nieruchomości na kwoty 341.000 złotych i 279.000 złotych przyjęte przez Sąd I instancji, gdyż opinia ta, po jej uzupełnieniu, ostatecznie nie była kwestionowana.

Kwestią sporną natomiast pozostawało ustalenie, jakie ruchomości wchodziły w skład majątku wspólnego. Sąd Rejonowy uznał argumentację uczestniczki, że część rzeczy została zniszczona zaś części rzeczy nie zabrała z L. za wiarygodną i przekonującą, tym bardziej, że wnioskodawca będąc słuchanym w charakterze strony przyznał, iż nie kontaktował się z komornikiem w L., aby odebrać ruchomości. Prócz tego zdjęcia złożone przez uczestniczkę z oferty sprzedaży domu stron wystawionej przez bank, który go przejął, wskazują, że w domu tym pozostały niektóre elementy wyposażenia określone przez wnioskodawcę jako ruchomości i zgłoszone do rozliczenia. Sąd Rejonowy wskazał zaś, że zgodnie z art. 180 kc porzucenie jest formą utraty własności. Jeśli zaś chodzi o meble - stałe zabudowy w londyńskim domu stron - to zgodnie z art. 47 kc części składowe nie mogą stanowić samodzielnych ruchomości. Poza tym wnioskodawca nie udowodnił, aby uczestniczka posiadała obecnie inne wspólne ruchomości prócz tych, które potwierdziła. Sąd zatem mając na uwadze stanowisko uczestniczki rozliczył w sprawie jedynie ruchomości będące obecnie w jej posiadaniu, w tym zakresie nie było bowiem wątpliwości, iż są majątkiem wspólnym i jaka jest ich wartość. Co do pozostałych rzeczy Sąd zaniechał ich rozliczenia w sprawie.

W celu ustalenia wartości ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego stron i objętych postępowaniem, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania ruchomości, który oszacował te rzeczy na kwotę 6.990 zł. Zainteresowani nie kwestionowali opinii, stąd Sąd uznał tę opinię za rzetelną, fachową i przyjął ją za podstawę ustaleń.

Kolejna kwestia sporna dotyczyła rozliczenia kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu osobowego marki B. seria 535 d (...), rok produkcji 2005. Wnioskodawca potwierdził, iż sprzedał przedmiotowy samochód za cenę 14.000 (...) i wskazał, że pod koniec 2010 roku przekazał uczestniczce połowę kwoty uzyskanej ze sprzedaży. Twierdził, że sytuacja z żoną była wtedy dobra, więc z uwagi na to nie żądał potwierdzenia przekazania pieniędzy na piśmie. W ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawca nie przedstawił jednak żadnego wiarygodnego dowodu na to, że rzeczywiście przekazał żonie połowę przedmiotowej kwoty. Co prawda, przesłuchana w charakterze świadka I. J. potwierdziła fakt przekazania pieniędzy, jednak Sąd Rejonowy uznał jej zeznania za niewiarygodne, gdyż świadek jest aktualnie partnerką życiową wnioskodawcy i pozostaje w konflikcie z uczestniczką. Ponadto już od kwietnia 2010 r. brak było

między małżonkami porozumienia w zakresie dysponowania samochodem, a jego przejęcie przez wnioskodawcę zakończyło się zgłoszeniem przez uczestniczkę kradzieży na Policji. Sąd I instancji zwrócił również uwagę na niczym nieuzasadniony znaczny odstęp czasowy pomiędzy zbyciem pojazdu a przekazaniem pieniędzy, co dodatkowo podważało stanowisko wnioskodawcy. Dlatego też w konsekwencji Sąd zaliczył kwotę 70.560 zł w skład majątku wspólnego. Co do wysokości kwoty, Sąd I instancji uznał za wiarygodne twierdzenia wnioskodawcy, iż sprzedał samochód za 14.000 (...) (przeliczając ją na złote według kursu obowiązującego w dniu zamknięcia rozprawy), gdyż uczestniczka nie wskazała wiarygodnych dowodów podważających w tej mierze twierdzenia wnioskodawcy. Cena zawarta w ofercie sprzedaży nie stanowi dowodu na to, za ile rzeczywiście samochód został sprzedany. Poza tym w zawiadomieniu o kradzieży samochodu uczestniczka wskazała, że jego wartość stanowi kwota 10.000 (...).

Kolejną kwestią, którą zajął się Sąd I instancji była przynależność do majątku wspólnego mebli – antyków. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 33 pkt 2 kro, do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty nabyte przez m. in. darowizną, chyba że darczyńca inaczej postanowił. Dlatego też Sąd podkreślił, że to darczyńca decyduje do jakiego majątku ma trafić darowizna. Jeśli wyraźnie i jednoznacznie nie wskazuje, iż jest skierowana do drugiego małżonka to stanowi majątek osobisty. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że odczucia członków rodziny, znajomych i drugiego z małżonków nie mogą mieć znaczenia wobec woli darczyńcy. Darczyńca – ojciec chrzestny uczestniczki L. C., jednoznacznie potwierdził, że meble darował chrześniaczce, a zeznania te Sąd I instancji uznał za wiarygodne. Wprawdzie rodzice wnioskodawcy J. i J. O. oraz jego kolega A. S. w swoich zeznaniach prezentowali wersje, iż małżonkowie meble antyczne kupili, ale zdaniem Sadu Rejonowego w sposób oczywisty wspierali wersje strony im bliższej – wnioskodawcy. Ponadto Sąd zwrócił uwagę, że świadkowie ci w swoich zeznaniach wypowiadając się o spornych meblach, używali ogólnych sformułowań meble, szafeczki, to zaś nie pozwala jednoznacznie stwierdzić, jakie w istocie meble antyczne mieli na myśli. Zdaniem Sądu Rejonowego na brak wiarygodności tych zeznań wpłynął także fakt, iż matka wnioskodawcy zeznała, iż zegar był „prezenterem dla M.” a ojciec wnioskodawcy zeznał, iż zegar to prezent ślubny od chrzestnego M. dla obu stron. Biorąc to pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, że meble antyki nie podlegają podziałowi jako majątek osobisty uczestniczki.

Sąd I instancji nie uwzględnił również wniosku P. O. o rozliczenie kwoty 25.000 złotych wydatkowanej według niego z majątku wspólnego na zakup i remont lokalu w C.. Uczestniczka oponowała temu wnioskowi zaś zdaniem Sądu wnioskodawca nie przedstawił żadnych wiążących dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż te wydatki zostały rzeczywiście poniesione, zaś na wnioskodawcy ciążył ciężar dowodowy wykazania powyższych twierdzeń. W ocenie Sądu zeznania rodziców wnioskodawcy potwierdzają jedynie, iż strony pomagały rodzicom uczestniczki także w okresie gdy prowadzili sklep w C.. Świadczenie nie wskazali żadnych konkretnych sum, w zeznaniach brak jest jednak podstaw, aby uznać iż miał miejsce wydatek zgłoszonej do rozliczenia kwoty 25.000 zł. Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego zeznania potwierdzają, iż była to pomoc rodzicom uczestniczki, a jako taka winna być traktowana jako darowizna osobom trzecim, a nie nakład na ich majątek.

Sąd Rejonowy ponadto nie uwzględnił wniosku uczestniczki o rozliczenie zysku spółki założonej i prowadzonej przez wnioskodawcę w L. za lata 2009-2010. Sąd I instancji argumentował, że uczestniczka nie wskazała, o jakie kwoty konkretnie chodzi, za który rok, nie wskazała również dowodów na to czy w ogóle na dzień ustania wspólności te zyski były jako gotówka w konkretnej kwocie. Sąd wskazał, że wynagrodzenie i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków są majątkiem wspólnym, ale uczestniczka nie przedstawiła żadnych dowodów, aby uznać, że wnioskodawca w sposób lekkomyślny, roztrwonil te środki. Tym bardziej że P. O. w sposób przekonywujący wyjaśniał jak je wydatkował. Podał, iż za 2009 r. pobierane dywidendy były przeznaczone na potrzeby rodziny i bieżące wydatki, nie były to kwoty wypłacane dla niego gotówką a sukcesywnie. Sąd I instancji zaznaczył, że dochody w latach 2009 i 2010 dotyczą trudnego okresu, gdy zaczęły się problemy finansowe stron, zaś dokumenty złożone przez uczestniczkę potwierdzają z jednej strony wysokość wyliczonej dywidendy ale także zobowiązania spółki i jej długi. Wnioskodawca przedstawił także dokumenty, które także potwierdzają regularne wpłaty z konta hipotecznego w 2008-2009 r. i częściowo w 2010 r. i wezwania do zapłaty kierowane do spółki wnioskodawcy z tytułu należności podatkowych i od innych firm, a także wyciąg z konta spółki na którym od sierpnia 2010 r. utrzymywało się zadłużenie debetowe.

Uczestniczka wniosła także o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi samochód marki M. (...). Sąd I instancji zaznaczył jednak, że przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego są tylko rzeczy wchodzące w jego skład. Sąd nie może orzekać co do rzeczy stanowiących własność osób trzecich. Samochód marki M. (...) stanowi własność spółki, której udziałowcem jest wnioskodawca. Ten fakt został potwierdzony przez samą uczestniczkę. Z uwagi na to, Sąd nie uwzględnił wniosku uczestniczki.

Sąd I instancji wskazał też, że w toku postępowania wnioskodawca zgłosił wniosek w przedmiocie rozliczenia zapłaconego przez niego podatku od nieruchomości i ubezpieczenia w wysokości 1.186 złotych będących wydatkiem z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny. Uczestniczka nie oponowała w tym zakresie i uznała rozliczenie tej kwoty.

Dokonując podziału majątku wspólnego stron, Sąd I instancji uwzględnił stanowiska byłych małżonków. Wskazał, że poza sporem pozostawał sposób podziału nieruchomości oraz sposób podziału ruchomości. Ponadto Sąd przyznał wnioskodawcy prawo do kwoty 70.560 zł stanowiącej równowartość sprzedanego samochodu marki B., której to kwoty nie rozliczył z uczestniczką. Zdaniem Sądu powyższy sposób podziału jest zgodny z wolą zainteresowanych, gdyż uwzględnia ich uzasadnione interesy, nadto jest zgodny z obowiązującymi przepisami prawa i sankcjonuje istniejący stan posiadania.

Dopłatę należną uczestniczce postępowania Sąd I instancji ustalił przyjmując wartość majątku wspólnego na łączną kwotę 697.550 zł.. Biorąc pod uwagę ustaloną wysokość udziałów w majątku wspólnym (po 1/2), wskazał, iż udział każdego z małżonków w majątku wspólnym winien wynosić 348.775 zł. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że uczestniczce zostały przyznane składniki majątku o łącznej wartości 347.990 zł natomiast wnioskodawca otrzymał składniki majątku o wartości 349.560 zł. W związku z tym, że wartość składników przyznana wnioskodawcy przekracza równowartość udziału w majątku wspólnym Sąd ustalił, że spłata należna uczestniczce winna wynieść kwotę 785 zł, o tyle bowiem mniej faktycznie otrzymała uczestniczka. Od tej wartości Sąd odliczył jednak kwotę 593 zł, stanowiącą połowę wydatku poniesionego przez wnioskodawcę na majątek wspólny. W ten sposób Sąd ustalił, iż uczestniczce należna była od wnioskodawcy tytułem spłaty kwota 192 zł. Z uwagi na niską kwotę spłaty, Sąd uznał, że wystarczający będzie termin 7 dni na jej uiszczenie.

Podstawą prawną orzeczenia były art.43 § 1 kro, art.45 kro, art.46 kro, w zw. z art.567 kpc, w zw. z art.688 kpc w zw. z art.212 § 1, 2 i 3 kc.

Orzekając o kosztach sądowych Sąd I instancji uznał, że strony powinny w nich partycypować w częściach równych, są to bowiem ich udziały w majątku wspólnym i udziały te odzwierciedlają ich stopień zainteresowania rozstrzygnięciem sprawy. W związku z tym, że łączna kwota kosztów sądowych wynosi 6.745,20 zł, każda ze stron zobowiązana jest do jej zapłaty w wysokości po 3.372,60 zł. W toku sprawy wnioskodawca uiszczył opłatę 1.000 zł., zaliczkę na opinie biegłych w łącznej kwocie 3.550 zł. Uczestniczka uiszczyła zaliczkę na opinie biegłych w kwocie 1.550 zł. Skarb Państwa tymczasowo skredytował kwotę w wysokości 645,20 zł. W związku z tym Sąd stwierdził, że na uczestniczce spoczywa obowiązek zwrotu wnioskodawcy kosztów w wysokości 1.177,40 zł. jak również pokrycia brakujących kosztów sądowych tymczasowo wydatkowanych z sum Skarbu Państwa w wysokości 645,20 zł.

W pozostałym zakresie tj. kosztów zastępstwa procesowego Sąd I instancji stwierdził, że zainteresowani ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca. Zaskarżył je w części tj. w pkt I.3), I.4), II, IV.1),IV.2) oraz V, VI i VII. Przedmiotowemu orzeczeniu zarzucił:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na niewłaściwym przyjęciu, iż:

a) w skład majątku wspólnego stron wchodzi kwota 70.560 zł stanowiąca równowartość sprzedanego samochodu osobowego marki B. (...) T. z 2005 r., w sytuacji gdy z zebranego w sprawie

materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż wnioskodawca sprzedał przedmiotowy pojazd za kwotę 14.000 (...) i pod koniec 2010 r. przekazał uczestniczce postępowania połowę kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży tj. kwotę 7.000 (...) w gotówce, co zostało potwierdzone przez świadka I. J., który osobiście uczestniczyła w rozliczeniu się stron - uczestniczka uzyskała od wnioskodawcy spłatę tytułem wyrównania jej udziału we współwłasności, zatem kwota uzyskana ze sprzedaży samochodu została rozliczona i nie polega rozliczeniu w niniejszej sprawie;

b) nastąpiła darowizna mebli -- antyków przez L. C., co stanowić ma majątek osobisty uczestniczki postępowania, podczas gdy strony faktycznie kupiły meble antyczne od ojca chrzestnego uczestniczki postępowania za kwotę 5.000 zł, ponadto gdyby przyjąć hipotetycznie nawet, iż była to darowizna świadka L. C. to skierowana była ona do obojga małżonków i wchodzi do majątku wspólnego stron (dokonana po ślubie cywilnym - przed ślubem kościelnym) - zawiezione bezpośrednio do domu rodziców wnioskodawcy; nie ma innych dowodów, które potwierdziłyby, iż meble antyczne stanowiły darowiznę uczynioną wyłącznie na rzecz uczestniczki; meble mogły być przedmiotem darowizny na rzecz obojga małżonków O., tj. na potrzeby rodziny, w czasie trwania ich małżeństwa i weszły w skład majątku wspólnego stron, ponadto w czasie ich przekazywania pomiędzy wnioskodawcą a rodziną uczestniczki panowały względnie dobre, stabilne relacje - zatem darowizna mebli - antyków nie stanowi majątku osobistego uczestniczki postępowania, lecz majątek wspólny;

c) do majątku wspólnego wchodzi wyłącznie ruchomości będące aktualnie w posiadaniu uczestniczki postępowania, podczas gdy w skład majątku wspólnego wchodzi wszystkie ruchomości szczegółowo opisane i wycenione przez biegłego sądowego z zakresu meblarstwa i gospodarki materiałowej J. B. (k. 148 - 180), gdyż w dacie ustania wspólności były majątkiem wspólnym i posiadała je uczestniczka, a fakt ich pozbycia się bez wiedzy i zgody wnioskodawcy zobowiązuje Sąd do rozliczenia ich w całości;

2. naruszenie przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegającego na:

a) przyjęciu, iż zeznania świadka L. C. zasługują na wiarygodność, w sytuacji gdy jako osoba bliska uczestniczce postępowania składał zeznania zgodnie z jej interesem i mógł być przygotowany na potrzeby postępowania w niniejszej sprawie, ponadto wnioskodawca od początku twierdził, że meble te - za wyjątkiem zegara - zostały kupione, a przyjmując nawet hipotetycznie, że to darowizna to była dokonana bliskiej rodzinie, a uczestniczka nie przedstawiła dostatecznych dowodów na okoliczność uzyskania darowizny od ojca chrzestnego uczestniczki wyłącznie na jej rzecz;

b) odmowie wiarygodności zeznaniom świadka I. J., twierdząc, iż jest ona zainteresowana rozstrzygnięciem na korzyść wnioskodawcy, w sytuacji gdy to w jej obecności wnioskodawca przekazał uczestniczce postępowania połowę kwoty uzyskanej ze sprzedaży samochodu osobowego marki B. (...) T., ponadto jej zeznania są logiczne, spójne i racjonalne, dlatego nie ma podstaw by nie nadać im walurowi wiarygodności;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a mianowicie art. 45 § 1 krio poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż strony nie poczyniły nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w wysokości 25.000 zł, w sytuacji gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż powyższą kwotę strony wydatkowały z majątku wspólnego na zakup i remont lokalu w C. na majątek osobisty uczestniczki, małżonkowie przekazali rodzicom uczestniczki ww. sumę, którzy następnie otworzyli sklep pod nazwą (...),

ponadto świadkowie przesłuchani w sprawie wskazywali, że małżonkowie pomogli rodzicom uczestniczki w kupnie sklepu i jego wyremontowaniu

Powołując się na tę argumentację, wnioskodawca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia:

- w pkt I.3) - poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi również ruchomości o łącznej wartości 12.487 zł, w postaci:

- szafa z serii (...),*
- półki ścienne szt. 3,*
- żyrandol - listwa 4-świecowa, podsufitowa,*
- szafa zabudowa p. dziecinny,*
- biurko z kontenerami kpl.,*
- stolik,*
- telewizor P. (...),*
- telewizor S. (...)/40,*
- stoliki szt. 2,*
- szafy szt. 2 - wbudowane,*
- komputer D.,*
- szafki szt. 2,*
- wyposażenie kuchni - toster,*
- szafa 3 - drzwiowa - zabudowa,*
- pralka - suszarka Z.,*
- zamrażarka (komorowa 204 l)*
- palmy szt. 2 /doniczkowe/,*
- kosiarka spalinowa do trawy,*
- komplet mebli ogrodowych + 4 krzesła,*
- hamak ogrodowy z tkaniny,*
- grill ogrodowy na węgiel drzewny,*
- pergole z donicami drewnianymi kpi. 2,*
- wykładzina 100 m²,*
- dmuchawy,*

- kamera S. (...) - I P 220,
- szczegółowo opisanych w opinii biegłego z zakresu szacowania ruchomości J. B. z dnia 14.03.2012 r., która to opinia stanowi integralną część orzeczenia
- w pkt I.4) - poprzez oddalenie wniosku w przedmiocie rozliczenia kwoty 70.560 zł uzyskanej ze sprzedaży samochodu osobowego marki B. (...) T., rok produkcji 2005,
- dodanie pkt I .5) - poprzez ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi również meble antyczne o łącznej wartości 10.600 zł, w postaci:
 - komoda w stylu rokokowym,
 - zegar stojący, mosiężny,
 - szafa w stylu rokokowym,
 - łóżko w stylu rokokowym,
 - toaletka w stylu rokokowym,
 - lustro w rokokowej, złoconej, profilowanej ramie,
 - szafki nocne 2 szt.
- szczegółowo opisanych w opiniach biegłej z zakresu dzieł sztuki, antyków, przedmiotów zabytkowych, mgr E. K. z dnia 18.01.2012 r. oraz z dnia 02.08.2012 r. i przyznanie łóżka i szafy na rzecz wnioskodawcy a pozostałych mebli na rzecz uczestniczki,
- poprzez ustalenie, że strony poniosły nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki postępowania M. O. poprzez zakup i remont sklepu położonego w C. przy ul. (...) o nazwie (...) w kwocie 25.000 zł,
- w pkt V - poprzez zasądzenie od uczestniczki postępowania M. O. na rzecz wnioskodawcy P. O. tytułem spłaty kwoty 57.945,5 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz zasądzenie od uczestniczki postępowania M. O. na rzecz wnioskodawcy P. O. kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych

ewentualnie

2. uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem II instancji

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła też uczestniczka postępowania. Zaskarżyła je w części tj. w pkt II i V poprzez oddalenie wniosku o rozliczenie zysku obrotowego, dywidend i wynagrodzenia wnioskodawcy jako dyrektora (...) Company (...) w łącznej kwocie 122.691£ oraz samochodu marki M. (...) o wartości 9.000£ (kurs (...) na dzień 26.01.2011 r. - 4,4767 zł) czyli 589.541,09 zł. Zarzuciła naruszenie:

1. art. 217 § 2 kpc w zw. z art. 227 kpc i art. 684 kpc w zw. z art. 567 § 3 kpc poprzez nierozstrzygnięcie wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek pominięcia wniosku dowodowego złożonego przez pełnomocnika uczestniczki postępowania w piśmie z dnia 23 sierpnia 2011 r. w przedmiocie

zażądania z banku (...) informacji czy wnioskodawca posiadał w tym banku rachunki, ze wskazaniem wysokości środków finansowych zgromadzonych przez niego na rachunku w dniu ustania wspólności majątkowej uczestników, w konsekwencji nieustalenie przez Sąd z urzędu w sposób wyczerpujący składu i wartości majątku wspólnego uczestników postępowania podlegającego podziałowi;

2. art. 233 § 1 kpc poprzez:

a) brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału, polegający na bezpodstawnym uznaniu, iż:

- uczestniczka postępowania wnioskując o rozliczenie zysków z prowadzonej przez wnioskodawcę działalności gospodarczej (...) Company (...) nie wskazała „o jakie kwoty konkretnie chodzi za który rok”, w sytuacji gdy w/w informacje zostały precyzyjnie określone zarówno w piśmie z dnia 06.10.2011 r. jak i piśmie z dnia 16.11.2011 r.;

- w skład majątku wspólnego nie wchodzi samochód marki M. (...), podczas gdy na dzień nabycia samochodu spółka nie dysponowała kapitałem umożliwiającym nabycie przedmiotowego pojazdu, a środki na jego zakup pochodziły z majątku wspólnego stron;

b) uznanie za wiarygodne zeznań wnioskodawcy w zakresie przeznaczenia dywidend za lata 2009 i 2010, wynagrodzenia dyrektora za lata 2009 i 2010 oraz zysku obrotowego spółki (...) (łącznie kwota - 122.691 £) na spłatę bieżących wydatków oraz potrzeby rodziny, co miało wpływ na nieuwzględnienie wniosku o ich rozliczenie w przedmiotowym postępowaniu, w sytuacji gdy wnioskodawca od miesiąca kwietnia 2009 roku nie płacił alimentów, zeznał, iż wynagrodzenie z pracy w spółce przelewane było na prywatne konto, zaś wynagrodzenie otrzymywane do ręki od kontrahentów wykorzystywał na własne cele (k. 275), ponadto mimo, iż spoczywał na nim ciężar dowodu przedstawił dokumenty dotyczące spłaty zadłużenia spółki na kwotę znacznie niższą niż wysokość zysku obrotowego, dywidend i wynagrodzenia wnioskodawcy, co świadczy o tym, iż pozostałą kwotę ukrył lub roztrwonił w trakcie trwania wspólności majątkowej bez wiedzy i zgody uczestniczki postępowania na cele niezwiązane z zaspokojeniem potrzeb rodziny.

Mając na uwadze powyższy zarzut, uczestniczka postępowania wniosła o uchylene zaskarżonego postanowienia w części określonej w pkt II, V i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy była niezasadna, zaś apelacja uczestniczki skutkowałą częściową zmianą zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy w zasadniczej części akceptuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji. Korekta sprowadzała się do wprowadzenia w skład majątku wspólnego podlegającego podziałowi w niniejszym postępowaniu dodatkowego składnika w postaci kwoty 598,44 złotych zgromadzonej na rachunku wnioskodawcy w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz uwzględnienia nakładu z majątku wspólnego byłych małżonków na majątek osobisty wnioskodawcy w kwocie 1.372 złotych. W pozostałym zakresie wnioski Sądu Instancji wywiedzione na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego są prawidłowe. Na aprobatę zasługuje także przyjęta przez Sąd Rejonowy wartość majątku wspólnego stron oraz wskazany w zaskarżonym orzeczeniu sposób jego podziału. Jednakże konsekwencją uwzględnienia wymienionego wyżej dodatkowego składnika majątkowego, wchodzącego w skład majątku wspólnego byłych małżonków oraz konieczności rozliczenia nakładu była zmiana w zakresie podziału składników majątkowych jak też zmiana wysokości dopłaty należnej uczestniczce postępowania.

Odnosząc się do składu majątku wspólnego byłych małżonków, w pierwszym rzędzie należy zaznaczyć, że niesporna była przynależność do tego majątku obu nieruchomości (przy ul. (...) i przy ul. (...) w B.) jak i ostatecznie ich wartość. W tym zakresie wnioskodawca i uczestniczka zajęli zgodne stanowisko, nie kwestionując przy tym ostatecznie opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości (po odniesieniu się przez biegłą do zgłoszonych zastrzeżeń).

Sporna natomiast była przynależność do majątku wspólnego ruchomości. Co do tej kwestii należy w całości podzielić argumentację Sądu I instancji. Trafnie bowiem uznał Sąd, że skład majątku wchodzi jedynie te ruchomości, które faktycznie posiada uczestniczka postępowania, a które szczegółowo wskazała na rozprawie w dniu 14 września 2012 r. (k. 276-277). Uczestniczka postępowania przekonująco wyjaśniła, że część rzeczy pozostawiła w domu w L. jako elementy stałej zabudowy oraz takie, których nie była w stanie zabrać do Polski, zaś część w toku eksploatacji uległa zużyciu w związku z czym została usunięta. Wnioskodawca nie przedstawił zaś dowodów, że faktycznie w dacie ustania wspólności majątkowej do majątku wchodziły wszystkie ruchomości wymienione w opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. W szczególności zaś nie można było uznać za podstawę końcowych ocen w sprawie jego twierdzeń, iż do pozbycia się części ruchomości przez uczestniczkę postępowania doszło bez jego wiedzy i zgody. Takim twierdzeniom przeczy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Zauważyć bowiem trzeba, że wnioskodawca miał wiedzę o postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym domu w L. i był zawiadomiony o możliwości odebrania ruchomości stanowiących jego wyposażenie. (...) na tym polu jednak zaniechał – w swych wyjaśnieniach sam podał, że nie podejmował prób odzyskania rzeczy pozostawionych w L. - a zatem nie może obecnie wywodzić stąd korzystnych dla siebie skutków w postaci przyznania nieistniejących składników majątku wspólnego uczestniczce i obciążenia jej spłatą z tego tytułu. Ponadto uczestniczka podała, że część ruchomości wnioskodawca zabrał wyprowadzając się z domu (np. kamera, laptop), a wnioskodawca tym twierdzeniom nie przeczył, a zatem Sąd Okręgowy uznał te twierdzenia uczestniczki postępowania za miarodajne dla rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego, zbieżnej również w tym zakresie ze stanowiskiem wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, do majątku byłych małżonków zaliczyć należało kwotę 70.560 zł., stanowiącą równowartość samochodu osobowego marki B. (...) T. z 2005 r. sprzedanego przez wnioskodawcę w 2010 r. Argumenty podważające trafność takiego rozstrzygnięcia podniesione przez wnioskodawcę w ocenie Sądu Okręgowego okazały się nietrafne. Wskazania bowiem wymaga, że do sprzedaży samochodu doszło już w okresie kiedy małżonkowie pozostawali w napiętych relacjach, zatem nie można dać wiary wnioskodawcy, że przekazując żonie tak znaczną kwotę nie uzyskał od niej żadnego potwierdzenia tego faktu. Argumentację tę wzmacnia fakt, że w tym okresie samochód był polem konfliktu ówczesnych małżonków, o czym świadczy np. to, że uczestniczka zgłosiła jego kradzież, a zatem nie miała wiedzy o zabraniu pojazdu przez męża, uczynił on to bez jej wiedzy i zgody. Zasadnie też Sąd Rejonowy odmówił przyznania wiarygodności zeznaniom świadka I. J., która będąc w konflikcie z uczestniczką postępowania, a jednocześnie pozostając w bliskich relacjach z wnioskodawcą (będąc jego obecną partnerką życiową) wspierała jego wersję wydarzeń. Te okoliczności musiały zaważyć na ocenie zeznań wskazanego świadka, a przyjmując taką koncepcję i popierając ją logiczną i spójną argumentacją Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 kpc. Ca za tym idzie podniesiony przez wnioskodawcę zarzut naruszenia tego przepisu nie mógł zyskać aprobaty Sądu Okręgowego.

W kwestii wartości samochodu B. (...) T. z 2005 r. Sąd Okręgowy zaaprobował stanowisko Sądu I instancji oparte na przyznaniem przez wnioskodawcę fakcie sprzedaży pojazdu za kwotę 14.000£. W zaoferowanym przez uczestniczkę postępowania materiale dowodowym brak było bowiem miarodajnych dowodów na przyjęcie za podstawę ustaleń jakiegokolwiek innej kwoty, a argumentacja Sądu I instancji jest w tej kwestii trafna i odpowiednio pogłębiona.

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty apelacji wnioskodawcy są też niesłuszne w tej części, w której domaga się on zaliczenia w skład majątku wspólnego byłych małżonków mebli - antyków. Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z dyrektywami wyrażonymi w art. 233 § 1 kpc tj. wszechstronnie – posiłkując się zasadami doświadczenia życiowego i logiki – rozważył część materiału dowodowego dotyczącą tej kwestii. Przekonująco też wyjaśnił, jakie względy legły u podstaw przyjętych ustaleń. W ślad za Sądem I instancji podkreślić trzeba, że zgodnie z art. 33 pkt 2 krio zasadą jest, że przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, wchodzi do majątku osobistego

małżonka. Aby zatem darowizna weszła do majątku wspólnego, konieczne jest odmienne postanowienie darczyńcy w tej kwestii. Innymi słowy, wykazanie, iż dany przedmiot majątkowy został darowany na rzecz jednego z małżonków jest wystarczające do ustalenia, że przedmiot ten wszedł do jego majątku osobistego. Natomiast drugi z małżonków oczekujący zaliczenia określonego składnika do majątku wspólnego powinien wykazać okoliczność przeciwną. Z tego faktu wywodzi bowiem skutki prawne, zatem na nim spoczywa w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 kc). Dlatego też w kwestii rozkładu ciężaru dowodu w tej kwestii wnioskodawca prezentuje błędne stanowisko, które nie mogło się ostać.

W ocenie Sądu Okręgowego w toku postępowania nie doszło do skutecznego wykazania odmiennej od zasady wyrażonej w art. 33 pkt 2 krio woli darczyńcy. Tak bowiem darczyńca L. C. słuchany w charakterze świadka jednoznacznie określił, że jego wolą było darowanie mebli - antyków uczestniczce postępowania do jej majątku osobistego (k. 107). Jego zeznania są logiczne i wewnętrznie spójne, a ponadto mają potwierdzenie w zeznaniach świadków D. H. (2) (k. 108-109) i P. Z. (k. 109-110). Dlatego też przeciwne tej tezie zeznania świadków zgłoszonych przez wnioskodawcę nie mogły być przyjęte za miarodajne dla końcowych wniosków. Świadczenie nie mogli mieć wiedzy na temat rzeczywistej woli towarzyszącej przekazaniu mebli przez L. C. uczestniczce postępowania, natomiast okoliczność zakupu tychże mebli za kwotę 5.000 złotych nie została wykazana wiarygodnymi dowodami. Zdaniem Sądu Okręgowego dając zatem wiarę zeznaniom świadka L. C. Sąd I instancji - wbrew przekonaniu skarżącego - nie dopuścił się uchybienia przepisowi art. 233 § 1 kpc, bowiem stanowisko Sądu w tym zakresie jest trafnie umotywowane, a skarżący nie wykazał skutecznie wadliwości przedstawionego toku rozumowania Sądu. W związku z tym wywody wnioskodawcy, że meble – antyki weszły do majątku wspólnego nie mogą być zaaprobowane.

Wbrew ocenie wnioskodawcy materiał dowodowy zebrany w sprawie jest również niewystarczający do przyjęcia, że doszło do nakładu z majątku wspólnego byłych małżonków na majątek osobisty uczestniczki postępowania w kwocie 25.000 złotych na zakup i remont lokalu w C. (a ściśle rzecz biorąc zakup nakładów na działce przy ul. (...) w C.). Zauważyć trzeba, że wspomniany lokal został nabyty przez ojca uczestniczki postępowania (k. 62-63), a zatem nie można twierdzić, że stanowi on majątek osobisty uczestniczki. Wprawdzie obecnie stanowi on składnik jej majątku, ale doszło do tego wskutek kolejnych przesunięć majątkowych. Słusznie zatem zauważył Sąd Rejonowy, że w tej kwestii można mówić o darowiznie pewnych środków (choć nie ustalono konkretnie w jakiej wysokości) przez ówczesnych małżonków na rzecz ojca uczestniczki. Jak bowiem wynika z materiału dowodowego sytuacja materialna stron w tym okresie była dobra, a zatem mogli sobie pozwolić na wsparcie finansowe rodziców. Zauważyć jednak trzeba, że świadkowie zgłoszeni przez wnioskodawcę nie wspominali o żadnych konkretnych kwotach przekazywanych rodzicom i w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie nic nie wskazuje, że miał miejsce transfer tak znacznych środków jak twierdzi wnioskodawca. Jednocześnie matka uczestniczki wyjaśniła skąd pochodziły środki na zakup omawianego składnika majątkowego (k. 109) i brak podstaw, by podważyć te zeznania. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał trafność stanowiska Sądu I instancji i w tym zakresie.

Wyżej przeprowadzone wywody prowadzą do stwierdzenia, że apelacja wnioskodawcy była w całości niezasadna.

Przechodząc do analizy zarzutów wywiedzionych w apelacji uczestniczki, wskazać trzeba, że trafnie wytknięto Sądowi I instancji pominięcie wniosku dowodowego złożonego przez pełnomocnika uczestniczki postępowania w piśmie procesowym z dnia 23 sierpnia 2011 r. w przedmiocie zażądania z banku (...) informacji, czy wnioskodawca posiadał w tym banku rachunki, ze wskazaniem wysokości środków finansowych zgromadzonych przez niego na rachunku w dniu ustania wspólności majątkowej uczestników. Analiza akt sprawy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że taki wniosek faktycznie zgłoszono i umknął on uwadze Sądu I instancji. Dlatego też na etapie postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy zażądał wskazanej informacji, co doprowadziło do ustalenia, że na datę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej na rachunku wnioskodawcy zgromadzone były środki w kwocie 598,44 zł. Ta zatem kwota podlegała rozliczeniu w ramach niniejszego postępowania.

Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego niezasadnie argumentowała uczestniczka, że zaliczeniu w skład majątku wspólnego powinny podlegać pobrane przez wnioskodawcę dywidendy za lata 2009 i 2010, wynagrodzenie wnioskodawcy jako dyrektora za lata 2009 i 2010 oraz zysk obrotowy spółki (...) za te lata. Trafnie oczywiście zarzuca skarżąca, że Sąd I instancji niezasadnie uznał, że uczestniczka nie wskazała, o jakie konkretnie kwoty chodzi bowiem

w tym zakresie stanowisko uczestniczki było precyzyjnie określone (vide k. 102-103). Niemniej jednak, niezależnie od tego przeoczenia, zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw do rozliczenia wskazanych kwot.

Odnosząc się do sposobu wydatkowania tychże środków, Sąd I instancji przeprowadził obszerny i spójny wywód, który Sąd Okręgowy w pełni podziela. Wbrew stanowisku uczestniczki materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala na ustalenie, że wnioskodawca wyprowadził wskazane kwoty z majątku wspólnego, uszczuplając go kosztem uczestniczki. Wnioskodawca w toku postępowania wykazał dowodowo, że w latach 2009 i 2010 uiszczał raty kredytu hipotecznego zaciągniętego na zakup domu w znacznej kwocie około 2.000£ miesięcznie. Niewątpliwie wnioskodawca przeznaczał też środki na własne utrzymanie. Ponadto wnioskodawca przeznaczał środki na prowadzoną działalność i wykazał, że w okresie tym stan finansów spółki znacznie się pogorszył (nota bene jak wskazała biegła sądowa z zakresu księgowości bilans spółki na dzień 28.02.2011 r. wykazywał zadłużenie w kwocie ok. 12.000£) i konieczne było przeznaczenie środków na tę działalność. Jednocześnie wnioskodawca konsekwentnie utrzymywał, że sumy wskazywane przez uczestniczkę postępowania były pobierane przez niego sukcesywnie i stopniowo wydatkowane, nie były to środki wypłacone jednorazowo w tak znacznych kwotach.

Stanowisko wnioskodawcy potwierdza opinia biegłej z zakresu księgowości dopuszczonej przez Sąd Okręgowy na etapie postępowania odwoławczego na okoliczność ustalenia, czy zgromadzone w sprawie dokumenty dotyczące firmy (...) dają podstawy do stanowczych ustaleń w zakresie jej stanu majątkowego (a jeżeli tak, wskazania wartości udziałów wnioskodawcy na datę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej), wartości zysku i dywidend za rok 2010 oraz wysokości wynagrodzeń przysługujących wnioskodawcy za 2010 rok.

Po analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie biegła wskazała, że zarówno dywidendy jak i wynagrodzenie były pobierane przez wnioskodawcę sukcesywnie w ciągu roku, nie były to jednorazowe wypłaty w takich kwotach jak wynika z bilansu. Biegła wskazała też, że z zysku spółki była realizowana wypłata dywidend, przy czym w tak małej spółce zysk nie jest dzielony, a jest na bieżąco konsumowany. W toku roku na bieżąco dokonywano też wypłaty wynagrodzeń. Te wartości się zatem zająbiają, trudno mówić o wyodrębnieniu środków z poszczególnych tytułów (opinia – k. 395-402, e-protokół z dnia 13 września 2013 r.).

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził niezasadność argumentacji uczestniczki w omawianej kwestii.

Niezależnie jednak od aprobaty wyżej wyrażonego stanowiska Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji dopuścił się uchybienia bowiem nie uwzględnił przy rozliczaniu zainteresowanych istotnego składnika majątkowego, jakim są środki przeznaczone na pokrycie udziałów wnioskodawcy w spółce (...). Kwestia ta jako dotycząca stosowania prawa materialnego pozostaje w kognicji Sądu Okręgowego nawet jeśli dokonanie oceny w tym zakresie wykraczałoby poza ramy zakreślone zarzutami apelacji (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31.01.2008 r., III CZP 49/07 mającej moc zasady prawnej).

Wskazania wymaga, że ze względu na treść art. 45 § 1 krio oraz art. 567 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 618 kpc i 688 kpc, w judykaturze i w piśmiennictwie przyjęte jest, że o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny orzeka sąd wyłącznie na wniosek, a nie z urzędu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 323/11, LEX nr 1164719). Natomiast wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków sąd ustala bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., III CZP 148/07, LEX 342333).

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bezspornie, że wnioskodawca posiada udziały w spółce (...). Spółka ta została założona w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej i w tym okresie doszło do objęcia udziałów przez wnioskodawcę i on stał się jedynym udziałowcem spółki. Sąd Okręgowy przyjął również, że środki na pokrycie udziałów pochodziły z majątku wspólnego małżonków bowiem wnioskodawca temu nie przeczył, jak i brak w tej kwestii dowodów przeciwnych. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że małżonkowie poczynili nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika.

Mając na uwadze aprobowany przez Sąd Okręgowy pogląd, że wartość nakładu z majątku wspólnego małżonków na nabycie należącego do jednego z nich udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością ustala się według ceny rynkowej tego udziału (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08, LEX 361245), w toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy podjął próbę ustalenia tej wartości. W związku z tym z urzędu dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości na okoliczność ustalenia, czy zgromadzone w sprawie dokumenty dotyczące firmy (...) dają podstawy do stanowczych ustaleń w zakresie jej stanu majątkowego i ustalenia wartości udziałów wnioskodawcy na datę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej.

W odpowiedzi na postawione pytanie biegła wskazała, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie pozwala na wyprowadzenie stanowczych wniosków co do wartości spółki i ustalenia wartości udziałów w spółce. Biegła zaznaczyła, że wartość księgowa udziału kapitałowego nie jest równoznaczna z wartością spółki, gdyż na tę ostatnią wartość wpływają również inne czynniki. Wskazała jednocześnie, że takie ustalenie byłoby bardzo pracochłonnym i kosztownym, wymagałoby powołania biegłego z zakresu innej specjalności. Jednocześnie biegła wskazała, że wartość księgowa udziału kapitałowego na dzień sporządzenia bilansu wynosiła 296 £, co odpowiada kwocie 1.372 złotych (opinia – k. 395-402, e-protokół z dnia 13 września 2013 r.).

Pełnomocnik wnioskodawcy jak i pełnomocnik uczestniczki postępowania obecni na rozprawie przed Sądem Okręgowym w trakcie wysłuchania biegłej nie zgłosili wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia rynkowej wartości udziałów wnioskodawcy w spółce jak i nie zaoferowali dodatkowego materiału dowodowego, który mógłby stanowić podstawę do wyprowadzenia w tej kwestii jednoznacznych wniosków końcowych. Dlatego też Sąd Okręgowy, mimo podjęcia w tym celu kroków, nie dysponował materiałem, który pozwoliłby na ustalenie wartości udziału według jego ceny rynkowej. Jediną uchwytną kwotą odnoszącą się do wartości spółki (...) była kwota 296£, stanowiąca wartość księgową udziałów na dzień sporządzenia bilansu i taką też kwotę – po jej stosownym przeliczeniu – Sąd Okręgowy przyjął do ostatecznych rozliczeń.

Prawidłowo natomiast uznał Sąd I instancji, że rozliczeniu pomiędzy zainteresowanymi nie może podlegać samochód M. (...) zgłoszony do podziału przez uczestniczkę postępowania. Z materiału dowodowego wynika bezspornie, że tenże samochód stanowi własność spółki (...) i tej okoliczności nie kwestionowała uczestniczka. W ocenie Sądu Okręgowego brak zaś miarodajnych dowodów, by uznać że środki na nabycie wspomnianego samochodu pochodziły z majątku wspólnego ówczesnych małżonków.

Reasumując, wskutek apelacji uczestniczki Sąd Okręgowy wprowadził w skład majątku wspólnego dodatkowy składnik w postaci kwoty 594,88 złotych oraz ustalił, że P. O. i M. O. dokonali nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty P. O. o wartości 1.372 złotych.

Przechodząc do analizy sposobu podziału majątku wspólnego stron, należy co do zasady, w kwestiach zaaprobowanych przez Sąd Okręgowy, zaakceptować rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Sąd ten słusznie przyznał na rzecz wnioskodawcy nieruchomości przy ul. (...) w B., zaś uczestniczce postępowania nieruchomości przy ul. (...) w B. (co było zgodne ze stanowiskami zainteresowanych). Trafnie też ruchomości zgodnie z wnioskami zostały przyznane uczestniczce, zaś kwota 70.560 zł., stanowiąca równowartość sprzedanego samochodu osobowego marki B. (...) T. z 2005 r. wnioskodawcy. Sąd Okręgowy w zakresie wprowadzonej zmiany środków na rachunku bankowym przyznał na rzecz wnioskodawcy jako dysponenta rachunku w tym okresie.

Konsekwencją uwzględnienia dodatkowego składnika majątkowego, wchodzącego w skład majątku wspólnego byłych małżonków oraz wprowadzenia podziału tegoż składnika majątkowego była zmiana wysokości dopłaty należnej uczestniczce postępowania. Łączna wartość majątku byłych małżonków (po uwzględnieniu wprowadzonej przez Sąd Okręgowy korekty) wyraża się kwotą 698.144,88 złotych. Udział każdego z zainteresowanych w tak ustalonym majątku wspólnym wynosi zatem 349.072,44 złotych. Uczestniczka postępowania otrzymała składniki majątkowe o łącznej wartości 347.990 złotych, zatem wnioskodawca winien jej zwrócić kwotę 1.082,44 złotych powiększoną o połowę nakładu z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy, co łącznie dawało kwotę 1.768,44 złotych. Wartość

tę z kolei należało pomniejszyć o kwotę 593 złotych stanowiącą połowę wydatków poniesionych przez wnioskodawcę. Dawało to ostateczną kwotę dopłaty należnej uczestniczce tj. 1.175,44 złotych.

W kwestii terminu płatności wskazanej wyżej należności, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji i uznał, że wnioskodawca powinien ją uiścić w terminie 7 dni do daty uprawomocnienia się orzeczenia. Ze względu na okres trwania postępowania i niską kwotę dopłaty Sąd uznał wskazany okres za wystarczający na zgromadzenie przez wnioskodawcę niezbędnych środków na ten cel.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Natomiast na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc oddalił apelację uczestniczki w pozostałym zakresie, zaś apelację wnioskodawcy w całości.

Na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 Nr 167 poz. 1398) Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w częściach równych koszty tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa tj. kwoty po 792,67 złotych. Na koszty te w kwocie 1.585,33 złotych złożyły się koszty uzyskania informacji (18,80 zł - k. 378) oraz wynagrodzenie biegłej z zakresu księgowości (1566,53 zł - k. 405).

O pozostałych kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.